

# KLIMATY

## ŚW. ANNY

Nr 110/3 kwietnia 2011 ISSN 2080-0010  
Czwarta Niedziela Wielkiego Postu



### LITURGIA SŁOWA

#### PIERWSZE CZYTANIE

1 Sm 16,1b.6-7.10-13a

#### Namaszczenie Dawida na króla

Czytanie z Pierwszej Księgi Samuela

Pan rzekł do Samuela: „Napełnij oliwą twój róg i idź: Posyłam cię do Jessego Betlejemity, gdyż między jego synami upatrzyłem sobie króla”.

Kiedy przybyli, spostrzegł Eliaba i mówił: „Z pewnością przed Panem jest Jego pomazaniec”. Jednak Pan rzekł do Samuela: „Nie zważaj ani na jego wygląd, ani na wysoki wzrost, gdyż nie wybrałem go, nie tak bowiem człowiek widzi, jak widzi Bóg, bo człowiek patrzy na to, co widoczne dla oczu, Pan natomiast patrzy na serce”.

I Jesse przedstawił Samuelowi siedmiu swoich synów, lecz Samuel oświadczył Jessemu: „Nie ich wybrał Pan”.

Samuel więc zapytał Jessego: „Czy to już wszyscy młodzieńcy?”.

Odrzekł: „Pozostał jeszcze najmniejszy, lecz on pasie owce”. Samuel powiedział do Jessego: „Poślij po niego i sprowadź tutaj, gdyż nie rozpoczniemy uczyty, dopóki on nie przyjdzie”.

Posłał więc i przyprowadzono go: był rudy, miał piękne oczy i pociągający wygląd. Pan rzekł: „Wstań i namaść go, to ten”. Wziął więc Samuel róg z oliwą i namaścił go pośrodku jego braci. Począwszy od tego dnia duch Pana opanował Dawida.

Oto Słowo Boże.

#### PSALM RESPONSORYJNY:

Ps 23,1-2ab.2c-3.4.5.6

#### Pan mým pasterzem, nie brak mi niczego.

Pan jest moim pasterzem:  
niczego mi nie braknie,  
pozwala mi leżeć  
na zielonych pastwiskach.

Prowadzi mnie nad wody,  
Gdzie mogę odpocząć  
Orzeźwia moją duszę,  
Wiedzie mnie po właściwych ścieżkach  
Przez wzgląd na swoją chwałę

Chociażbym przechodził przez ciemną dolinę,  
zła się nie ulęknę,  
bo Ty jesteś ze mną.  
Kij Twój i laska pasterska są moją pociechą.

Stół dla mnie zastawiasz  
na oczach mych wrogów;  
namaszczasz mi głowę olejkiem,  
a kielich mój pełny po brzegi.

Dobroć i łaska pójdą w ślad za mną  
przez wszystkie dni życia  
i zamieszkać w domu Pana  
po najdłuższe czasy.

### komentarz

**Jezus odpowiedział: "Ani on nie zgrzeszył, ani rodzice jego, ale stało się tak, aby się na nim objawiły sprawy Boże. Potrzeba nam pełnić dzieła Tego, który Mnie posłał, dopóki jest dzień. Nadchodzi noc, kiedy nikt nie będzie mógł działać. Jak długo jestem na świecie, jestem światłością świata".**

**Najtrudniejsza jest ślepotą nie oczu, lecz duszy. Widzimy wtedy to, co chcemy widzieć i tak, jak chcemy widzieć. Taki rodzaj choroby zasłania nam rzeczywistość i powoduje, że żyjemy w świetle uludy i miraży, a nie w prawdziwym świecie. Nie widzimy żyjącego obok nas bliźniego, a w konsekwencji nie dostrzegamy Boga. A to, co widzimy jest najczęściej projekcją naszych pragnień i oczekiwań, a nie rzeczywistością realną. I dlatego Jezus proponuje nam uzdrowienie, przywrócenie wzroku, abyśmy mogli popatrzeć na świat i zobaczyć go takim, jakim Bóg go stworzył i jakim Bóg go widzi-pełnym dobra i miłości.**

*Ks. Mikołaj Skowron*

#### DRUGIE CZYTANIE

Ef 5,8-14

#### Powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Efezjan

Bracia:

Niegdyś byliście ciemnością, lecz teraz jesteście światłością w Panu: postępujcie jak dzieci światłości. Owocem bowiem światłości jest wszelka prawda i sprawiedliwość, i prawda. Badajcie, co jest miłe Panu. I nie miejcie udziału w bezowocnych czynach ciemności, a raczej piętnując, nawracajcie tamtych. O tym bowiem, co u nich się dzieje po kryjomu, wstyd nawet mówić. Natomiast wszystkie te rzeczy piętnowane stają się jawne dzięki światłu, bo wszystko, co staje się jawne, jest światłem. Dlatego się mówi: „Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus”.

Oto Słowo Boże.

#### ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ:

J 8,12b

#### Chwała Tobie, Królu wieków

Ja jestem światłością świata,  
kto idzie za Mną, będzie miał światło życia.

#### EWANGELIA KRÓTSZA

J 9,1.6-9.13-17.34-38

#### Uzdrowienie niewidomego od urodzenia

Słowa Ewangelii według świętego Jana

Jezus przechodząc ujrzał pewnego człowieka, niewidomego od urodzenia. Splunął na ziemię, uczynił błoto ze śliny i nałożył je na oczy niewidomego, i rzekł do niego: „Idź, obmyj się w sadzawce Siloe”, co się tłumaczy: Posłany. On więc odszedł, obmył się i wrócił widząc.

A sąsiedzi i ci, którzy przedtem widywali go jako żebraka, mówili: „Czy to nie jest ten, który siedzi i żebrze?”. Jedni twierdzili: „Tak, to jest ten”, a inni przeczyli: „Nie, jest tylko do tamtego podobny”. On zaś mówił: „To ja jestem”.

Zaprowadzili więc tego człowieka, niedawno jeszcze niewidomego, do faryzeuszów. A dnia tego, w którym Jezus uczynił błoto i otworzył mu oczy, był szabat. I znów faryzeusze pytali go o to, w jaki sposób przejrzał. Powiedział do nich: „Położył mi błoto na oczy, obmyłem się i widzę”. Niektórzy więc spośród faryzeuszów rzekli: „Człowiek ten nie jest od Boga, bo nie zachowuje szabatu”. Inni powiedzieli: „Ale w jaki sposób człowiek grzeszny może czynić takie znaki?”. I powstało wśród nich rozdzielenie. Ponownie więc zwrócili się do niewidomego: „A ty, co o Nim myślisz w związku z tym, że ci otworzył oczy?” Odpowiedział: „To jest prorok”.

Na to dali mu taką odpowiedź: „Cały urodziłeś się w grzechach, a śmiesz nas pouczać?”. I precz go wyrzucili.

Jezus usłyszał, że wyrzucili go precz, i spotkawszy go rzekł do niego: „Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego?”. On odpowiedział: „A kóż to jest. Panie, abym w Niego uwierzył?”. Rzekł do niego Jezus: „Jest nim Ten, którego widzisz i który mówi do ciebie”. On zaś odpowiedział: „Wierzę, Panie!” i oddał Mu pokłon.

Oto słowo Pańskie.



# STARY TESTAMENT

część 11

W drugiej połowie IV w. p.n.e. Bliższym Wschodem zawładnął nowy zdobywca, którego imperium miało przyćmić wszystkie wcześniejsze mocarstwa. Król Macedonii – Aleksander, nazwany później Wielkim, w ciągu pięciu lat zjednoczył pod swoim berłem całe wschodnie Śródziemnomorze. W roku 325 r. jego władza sięgała od Adriatyku po Indus. Najtrwalszym śladem krótkiego panowania Aleksandra stała się hellenizacja Bliskiego Wschodu. Odtąd, aż do pojawienia się plemion arabskich, niepodzielnie królowała tu kultura grecka.

Nagła śmierć zdobywcy w 323 r. p.Ch. doprowadziła do podziału jego supermocarstwa na mniejsze imperia. Objęli je we władanie wierni generałowie Aleksandra: Grecja i Macedonia przypadły Kassandrowi, Tracja – Lizymachowi, Azja Mniejsza – Antygonowi, Babilonia i Syria – Seleukosowi, zaś Egipt – Ptolemeuszowi.

W dalszych dziejach biblijnego Izraela decydującą rolę odegrały dwa państwa: Egipt Ptolemeuszy i syryjsko – babilońskie Imperium Seleucydów. W 304 r. Ptolemeusz ogłosił się królem Egiptu i następcą faraonów. Wkrótce potem zajęł znaczną część Lewantu (określenie krajów leżących na wschodnim, azjatyckim wybrzeżu Morza Śródziemnego), w tym również Judeę, co doprowadziło do nieuniknionego konfliktu z Seleukosem, założycielem dynastii Seleucydów. Cały III i początek II w. p.n.e. upłynęły pod znakiem nieustannych wojen egipsko – syryjskich o supremację w Palestynie.

Po zajęciu Jerozolimy przez Aleksandra Wielkiego w 332 r. Żydzi nieoczekiwanie znaleźli się w kręgu cywilizacji hellenistycznej. W Palestynie pojawili się Grecy, a wraz z nimi zupełnie obca religia, kultura i obyczajowość. Osadnicy zakładali własne miasta bądź hellenizowali istniejące ośrodki, zmieniając obowiązujące dotąd nazwy na greckie. Za rządów Ptolemeusza Judejczycy otrzymali względną niezależność. Ciągłe wojny syryjsko – egipskie, przetaczające się przez Palestynę, uniemożliwiły jednak długofalowy rozwój i wyrządziły wielkie szkody w Jerozolimie.

W 200 r. p.Ch. Antioch III pokonał w bitwie pod Panion nieletniego Ptolemeusza V. W wyniku zwycięstwa Seleucydzi przejęli Gazę oraz Judeę. Początkowo zmiana rządów spotkała się z aprobatą Żydów. Nowy król rozszerzył autonomię Judei i postawił na jej czele arcykapłana świątyni w Jerozolimie. Żydzi palestyńscy podzielili się w owym czasie na dwa stronnictwa: ortodoksyjne (chasydzi), które nie chciało iść na żadne ustępstwa wobec Greków, i postępowe, które dążyło do hellenizacji Jerozolimy i bliższych kontaktów judaizmu ze światem greckim. Antioch IV opowiedział się oczywiście po stronie refor-

mistów i w zamian za sporą sumę pieniędzy wyniósł na urząd arcykapłański Jazona, który był przywódcą tego właśnie stronnictwa i bratem poprzedniego, ortodoksyjnego arcykapłana Oniasza III. Nowy arcykapłan, chcąc upodobnić Jerozolimę do greckiej polis, wybudował nieopodal świątyni gimnazjon, w którym młodzi Judejczycy mieli kształcić się w zakresie sportów i kultury greckiej. Podobno instytucja cieszyła się tak wielką popularnością, że nawet kapłani świątyni zaniedbywali swoje obowiązki, oddając się grom i ćwiczeniom sportowym. Jazon tak dalece sprzeniewierzył się swojemu urzędowi, że finansował nawet odbywające się w Tyrze igrzyska ku czci Herkulesa.

W 172 r. p.Ch., po trzech latach rządów Jazona, Antioch powołał na jego miejsce jeszcze bardziej postępowego Menelesa. Nowy arcykapłan nie tylko przywłaszczył sobie cenne naczynia świątynne, ale polecił nawet zamordować ortodoksyjnego Oniasza. W 169 r., gdy król był zajęty wojną w Egipcie, Jazon, mając za sobą lud Jerozolimy, przejął władzę w mieście. Meneleos schronił się w cytadeli i wezwał na pomoc Antiocha. Ten w drodze powrotnej z Egiptu spacyfikował powstanie Jazona i dokonawszy masakry ludności, obrabował świątynny skarbiec.

Zacząła się systematyczna i bezwzględna hellenizacja Judei. Antioch, pod karą śmierci, zakazał kultu Jahwe i wprowadził w jego miejsce bogów greckich. Judejczykom nie było odtąd wolno składać ofiar, obchodzić szabat ani dokonywać obrzezania nowo narodzonych chłopców. Zakazano czytania Prawa i polecono spalić istniejące egzemplarze Tory. Jednak największą obelgą i świętokradztwem było dla Żydów ustawienie w świątyni jerozolimskiej ołtarza pogańskiego Zeusa. Uczucia Izraelitów najlepiej wyraża autor Księgi Daniela, który nowy ołtarz nazwał „ohydą ziejącą pustką”.

Próby „nawracania” Żydów na helłeński politeizm musiały spotkać się z ostrym sprzeciwem. Gdy na mocy królewskiego dekretu Żydów zaczęto zmuszać do składania ofiar pogańskim bóstwom, w wiosce Modin, nieopodal Jerozolimy, wybuchł bunt, który wkrótce przerodził się w wielką żydowską rebelię. Na czele powstania, do którego niemal natychmiast przyłączyli się chasydzi, stanął Juda zwany Machabeuszem.

W toku trzyletniej wojny z syryjskimi namiestnikami Antiocha Machabeusze zdobyli Judeę i w grudniu 164 r. wkroczyli do Jerozolimy. Pogański ołtarz został usunięty, a świątynię, po oczyszczeniu, na nowo konsekrowano jako przybytek Jahwe.

Po śmierci Judy przywódcą Judy został jego brat – Jonatan, który przyjął tytuł księcia i arcykapłana. Uznanie niepodległości Judei przez Seleucydów nastąpiło jed-

nak dopiero za czasów następcy Jonatana, Szymona. W 142 r. Żydzi zgromadzeni w Jerozolimie potwierdzili jego prawa do urzędu arcykapłańskiego i nadali rodzinie powstańców dziedziczny tytuł książęcy. Tak narodziła się dynastia Hasmoneuszy, która miała samodzielnie władać Palestyną aż do roku 63 p.Ch.

Za panowania Jana Hyrkana, syna Szymona, do odrodzonego królestwa Judei przyłączono: Samarię, Galileę, Itureę i Idumęę. Jednakże władza Hasmoneuszy wciąż nie była dostatecznie ugruntowana, a ich rządy nie cieszyły się bezwzględnym poparciem. Spory na tle religijnym doprowadziły do podziału żydowskiego społeczeństwa na faryzeuszy i saduceuszy. Źródłem sporu był stosunek do Tory oraz do zawartych w niej praw i przepisów moralno-obyczajowych. Konserwatywni saduceusze, wśród których byli znaczący kapłani, żydowska arystokracja i zamożni kupcy, opowiadali się za dosłownym rozumieniem i ścisłym przestrzeganiem wszystkich nakazów sformułowanych w Torze. Nie dopuszczali żadnej ich interpretacji czy adaptacji do nowej rzeczywistości historycznej. Bardziej liberalna frakcja faryzeuszy, zrzeszająca wykształconych świeckich, oprócz samej Tory uznawała także narosłą wokół niej tradycję interpretatorską (m.in. nauczanie proroków). Faryzeusze uważali, że Torę należy nie tylko czytać, lecz także interpretować, szukając w niej odpowiedzi na współczesne problemy i dylematy. Dla faryzeuszy, obok lektury Prawa, podstawową formą kultu była modlitwa. Odrzucali natomiast krwawe ofiary składane w świątyni.

Król, będąc stronnikiem jednego z ugrupowań, stawał się jednocześnie wrogiem przeciwnej frakcji. O skali wewnętrznych napięć świadczą nieustanne intrygi pałacowe i skrytobójstwa w rodzinie królewskiej. Spory o władzę osłabiły wizerunek królestwa i wystawiły je na niebezpieczeństwo interwencji z zewnątrz. Nieuchronny koniec nastąpił w 63 r. p.Ch., gdy wódz rzymski – Pompejusz – wkroczył do Jerozolimy. Po niespełna stu latach istnienia młode żydowskie królestwo stało się częścią znacznie większego Imperium Rzymskiego. Żydzi musieli podporządkować się najeźdźcy, przestrzegać prawa rzymskiego. To wywoływało opór ze strony religijnie gorliwych Żydów, przywiązanych do tradycji – zelotów, którzy organizowali liczne bunty i powstania, zawsze krwawo tłumione przez Rzymian.

W okresie hellenizacji życia Żydzi dążyli do zachowania Tory w możliwie czystej formie. To pozwalało utrzymać uprzywilejowaną pozycję religijną i kulturową Izraela wśród wszystkich innych narodów pogańskich – jako Ludu Wybranego przez Boga, wytrwale oczekującego przyjścia obiecanego Mesjasza.

Koniec

Opracowali: K. i P. Kruszewscy

# Kalendarium życia Kardynała Prymasa Stefana Wyszyńskiego

część II

Owoce pobytu ks. dr Stefana Wyszyńskiego na zachodzie Europy był ramowy program wykładów społecznych dla wyższych seminariów duchownych w naszym kraju. Powołany na wykładowcę nauk społecznych w Wyższym Seminarium we Włocławku stopniowo wprowadzał opracowany przez siebie plan zajęć. Znalazły się w nim: ekonomia społeczna, socjologia, katolicka etyka społeczna, kierunki działania Akcji Katolickiej oraz prawo kanoniczne.

W latach 1931-39 był wykładowcą w Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku. Jednocześnie pełnił funkcję wikariusza w parafii w Przedczu Kujawskim. Lata 1935-39 to czas, w którym kierował działaniami Solidacji Mariańskiej Ziemi. Był też zaangażowany w działalność administracyjną diecezji, jako dyrektor Diecezjalnych Dzieł Misyjnych, jako promotor sprawiedliwości i obrońca węzła małżeńskiego oraz jako sędzia Sądu Biskupiego. Dużą wagę przywiązywał do pracy wśród robotników przemysłowych – wykladał na Chrześcijańskim Uniwersytecie Robotniczym i prowadził prace społeczno-oświatowe w Chrześcijańskich Związkach Zawodowych. Po latach tak wspomina ten okres: „Praca podjęta z własnego upodobania i popędu serca w Chrześcijańskich Związkach Zawodowych, gdzie zostawiłem i duszę, i serce, i wiele zdrowia, dawała mi wiele radości. Jakżeż do dziś dnia pamiętam o tych szeregach braci robotniczej, która z pieśnią na ustach <My chcemy Boga>, szła posłuszna za głosem Kościoła św., wierząc, że w duchu wskazań społecznych tego Kościoła może zapanować na świecie prawdziwa sprawiedliwość, miłością krzepiona”. Księdzu prof. Wyszyńskiemu nie obca była również praca dziennikarza prasowego. Po pracy w redakcji „Słowa Kujawskiego”, w latach 30., aż do wybuchu II wojny światowej, pracował w redakcji „Ateneum Kapłańskiego”.

Po rozpoczęciu II wojny światowej i wkróceniu Niemców do Polski

ks. Wyszyński znalazł się w śmiertelnym zagrożeniu, dlatego też bp Kozal nakazał swojemu podwładnemu opuszczenie Włocławka i ukrycie się przed okupantem. Ks. Wyszyński początkowo schronił się w swoim domu rodzinnym we Wrociszewie. Następnie znalazł schronienie w Kozłowie, u hrabiego Zamoyskiego, gdzie prowadził nauczanie młodzieży w warunkach konspiracji. Od 1942 r. przebywał w Zakładzie dla Niewidomych w podwarszawskich Laskach, prowadząc nieprzerwanie zajęcia z młodzieżą studiującą na tajnych uczelniach warszawskich. Po wybuchu Powstania Warszawskiego pełnił funkcję kapelana zgrupowania AK „Żoliborz – Kampinos”, pracując i posługując w szpitalu powstańców. Rannych przenosił na własnych plecach, w razie potrzeby udzielał potrzebującym duchowego wsparcia. Nie jeden wieczór przeleżał krzyżem w kaplicy Zakładu, modląc się za konającą Warszawę.

Po zakończeniu II wojny światowej ks. Wyszyński powrócił do diecezji włocławskiej i od razu przystąpił do organizowania na nowo seminarium. Niestety, w zrujnowa-



nym Włocławku nie było to możliwe. Tymczasową siedzibę uczelni utworzono na plebanii w Lubrańcu, oddalonym od Włocławka o 30 km. Pod kierunkiem ks. Wyszyńskiego powstał tygodnik katolicki: „Ład Boży”. Pisał również książkę, dedykowaną Kardynałowi Prymasowi Augustowi Hlondowi. Podpisał ją: dr Stefan Zuzelski.

25 marca 1946 r. dowiedział się od prymasa o nominacji na biskupa lubelskiego. Konsekracja odbyła się 12 maja 1946 r., na Jasnej Górze – w miejscu, które

wybrał sam nominat. Konsekracji udzielił kard. Hlond w asyście biskupów: Radońskiego i Czajki. Ingres na stolicę biskupią odbył się 26 maja. Cały Lublin oczekiwał na swojego pasterza, ponad kilometrowa trasa od Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego do katedry była szczelnie obstawiona tłumami wiernych. Dla ks. bp Stefana Wyszyńskiego rozpoczął się nowy rozdział życia. Jak się później okazało – bardzo krótki.

8 września 1946 r., na Jasnej Górze, episkopat ponownie obwołał Matkę Najświętszą Królową Polski, oddając w Jej ręce przyszłość naszej Ojczyzny.

22 października 1948 r. zmarł Kardynał Prymas August Hlond. Na łożu śmierci wypowiedział znamienne słowa: „Prowadźcie pracę pod opieką Matki Najświętszej. Zwycięstwo, gdy przyjdzie, będzie to zwycięstwo przez Maryję – Nil desperandum!”.

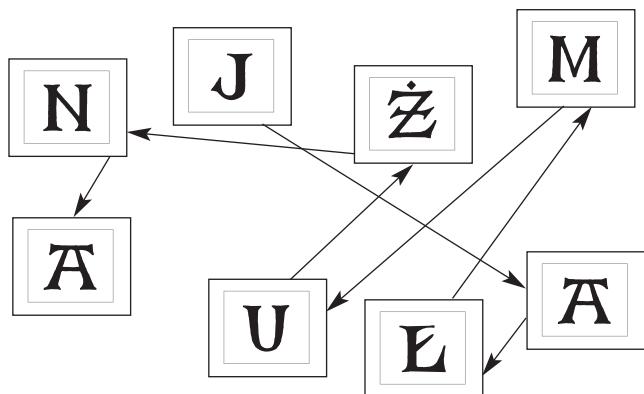
Cdn.



Biskup Lubelski Stefan Wyszyński

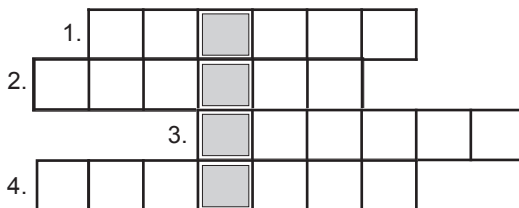
Krzysztof Kanabus

**Zadanie 1.** Zaczynając od litery J przejdź do kolejnych i zbierz je, a otrzymasz rozwiązanie.



AUTOR KĄCIKA : MACIEK LICHOTA

**Zadanie 2.** Rozwiąż krzyżówkę.



1. Powstaje ze spalenia palemek.
2. Kolor szat liturgicznych przeznaczonych na IV niedzielę Wielkiego Postu.
3. Na Drogę Krzyżową składa się 14 ...
4. Nazwa IV niedzieli Wielkiego Postu.

**Zadanie 3.** Kiedy dokładnie zamalujesz w diagramie podane pola, odczytasz hasło.

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	
A																								
B																								
C																								
D																								
E																								

	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	
A																								
B																								
C																								
D																								
E																								

A1 A2 A6 A7 B1 B3 B5 B7 C1 C4 C7 D1 D7 E1 E7 A11 B10 B12 C9 C13 D10 D12 E11 A15 A16 B15  
 B17 C15 C18 D15 D17 E15 E16 A20 B20 C20 D20 E20 E21 E22 A24 B24 C24 D24 E24 A26 A27 A28  
 B27 C27 D27 E27 A30 A36 B30 B36 C30 C33 C36 D30 D32 D34 D36 E30 E31 E35 E36 A42 B41 B43  
 C40 C41 C42 C43 C44 D39 D45 E38 E46

## w i a d o m o ś c i

Opracowała: Anna Biesiekierska

### Zostań klerykiem na 48 godzin

Wyższe Seminarium Duchowne w Łodzi podejmuje inicjatywę nazwaną ZOSTAŃ KLERYKIEM!... NA 48 GODZIN. To okazja, by ktoś spoza seminarium mógł zobaczyć, jak na co dzień wygląda życie seminarzystów. Studenci płci męskiej, którym nieobojętny jest temat kapłaństwa, mogą zwyczajnie spędzić piątkowe popołudnie, wieczór oraz sobotę, a także część niedzieli w seminarium. W tym czasie poznają seminarijną codzienność, ponieważ program spotkania nie będzie znacznie odbiegał od tego, który na co dzień obowiązuje kleryków. Chętni mogą zasięgnąć dalszych informacji lub zgłosić swój udział u prefekta WSD w Łodzi, ks. Mariusza Ruckiego [tel. 0-42 66 48 814, mariuszrucki@onet.pl (ten adres e-mail jest ukrywany przed spamarami, włącz obsługę JavaScript w przeglądarce)]. Pobyt w seminarium jest bezpłatny, a wziąć ze sobą trzeba rzeczy potrzebne do spędzenia dwóch dni poza domem.

### Zbuduj Wielki Portret Jana Pawła II!

W dniu beatyfikacji Jana Pawła II – 1 maja – na fasadzie Świątyni Opatrzności Bożej zostanie rozwieszony największy na świecie (wymiar: 22 m x 42 m) portret Papieża Polaka. Portret nowego błogosławionego będzie składał się z setek tysięcy fotografii osób. Aby umieścić na nim swoje zdjęcie, wystarczy wysłać SMS pod nr 72551 (koszt: 2 zł netto), a następnie przesłać je drogą elektroniczną za pośrednictwem strony internetowej: <http://www.portretjp2.pl/>. Wielki Portret Jana Pawła II to nie tylko znak naszej pamięci o Ojcu Świętym, ale przede wszystkim dowód na to, że Polacy potrafią zjednoczyć się, by razem tworzyć wielkie rzeczy. To również wspaniała okazja, by zbliżyć młodsze i starsze pokolenia – tych, którzy na co dzień obcuja z telefonem i internetem oraz tych, dla których pojęcia czatu, uploadu czy zdjęć cyfrowych nie są oczywistością. Dochód z przesłanych SMS-ów zostanie przeznaczony w całości na Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego. Projekt: Wielki Portret Jana Pawła II powstaje pod patronatem TVP1 i Polskiego Radia oraz we współpracy z wieloma mediami.

### Konkurs fotograficzny:

#### „Przylapani na czytaniu”

Biblioteka Publiczna w Wilanowie zaprasza do udziału w konkursie fotograficznym: „Przylapani na czytaniu”. Celem konkursu jest promocja czytelnictwa. Chcemy pokazać, że wilanowianie kochają czytać. Chcemy zachęcić wszystkich do jeszcze częstszego sięgania po książki, dzięki którym nie tylko zdobywamy potrzebne informacje i wzbogacamy swoje słownictwo, ale również kształtujemy swoją wrażliwość, rozwijamy osobowość i po prostu spędzamy interesująco czas, przenosząc się do innej rzeczywistości... Oto zadania, jakie powinno realizować konkursowe zdjęcie. Dlatego próbuje przylapać kogoś na czytaniu, uchwycie ten moment w jak najciekawszy sposób i zgłoście swoją pracę do konkursu. Macie na to czas do 29 kwietnia br., do godziny 19:00. Pamiętajcie jednak, że uczestnikiem konkursu może być jedynie osoba amatorsko zajmująca się fotografią i że każdy może zgłosić tylko jedno zdjęcie. Uroczyste ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród zwycięzcom odbędzie się 14 maja br., podczas corocznego pikniku Biblioteki wilanowskiej, jak zawsze zorganizowanego w ramach *Tygodnia Bibliotek*, tym razem pod hasłem: „Biblioteka zawsze po drodze, nie mijam – wchodzę”. Więcej informacji, regulamin konkursu oraz karty zgłoszeń na stronie: <http://www.wilanow.e-bp.pl/konkurs/index.php>

## PODSTAWY TEOLOGII MAŁŻEŃSTWA W PRZEMÓWIENIACH JANA PAWŁA II

### Znaczenie pierwotnego wstydu w stosunkach międzyosobowych mężczyzny i kobiety

Mówiąc o narodzinach „człowieka pożądlivości” na podstawie *Księgi Rodzaju*, przeanalizowaliśmy uprzednio znaczenie wstydu, który pojawił się wraz z pierwszym grzechem człowieka. Analiza tego wstydu w świetle tekstu jahwistycznego pozwala nam głębiej jeszcze zrozumieć, jakie znaczenie posiada on dla całokształtu relacji „mężczyzna-kobieta”, relacji międzyosobowej. *Rdz 3* wskazuje ponad wszelkie wątpliwości na to, że ów wstyd pojawił się we wzajemnym odniesieniu mężczyzny i kobiety – że odniesienie to doznało z jego powodu radykalnego przeobrażenia. Ponieważ zaś wstyd narodził się w ich sercach wraz z pożądlivością ciała, analiza tego pierwotnego wstydu pozwala nam równocześnie prześledzić, w jakim stosunku pozostaje pożądlivość do tej komunii osób, która od początku była dana i zarazem zadana mężczyźnie i kobiecie przez fakt stworzenia *ich na obraz Boży*. Dalszym przeto etapem studium pożądlivości, która „u początku” ujawniła się przez wstyd mężczyzny i kobiety z *Rdz 3*, jest analiza niedosytu zjednoczenia, komunii osób, jaką miały wyrażać również ich ciała w całej swojej męskości i kobiecości.

Przede wszystkim więc ten wstyd, który wedle opisu biblijnego każe mężczyźnie i kobiecie ukryć przed sobą nawzajem własne ciała, a zwłaszcza to, co stanowi o ich męskiej/kobiecej odrębności, dowodzi, że załamała się w nich owa pierwotna zdolność wzajemnego komunikowania siebie, o której mówi *Rdz 2,25*. Radykalna zmiana znaczenia pierwotnej nagości każe się domyślać negatywnych przeobrażeń całego międzyosobowego układu: mężczyzna-kobieta. Owo wzajemne komunikowanie w samym człowieczeństwie poprzez ciało, poprzez męskość i kobiecość tego ciała, co tak mocnym akcentem odezwało się w poprzednim fragmencie opisu jahwistycznego (por. *Rdz 2,23-25*), w tej chwili zostaje zachwiane. Jak gdyby ciało w swej męskości i kobiecości przestało stanowić „niepodejrzane” tworzywo komunii osób, jak gdyby zostało w swojej pierwotnej funkcji „zakwestionowane” w świadomości mężczyzny i kobiety. Znika owa szczególna prostota i pierwotna „czystość” przeżycia, która umożliwiła im swoistą pełnię wzajemnego komunikowania siebie. Oczywiście, że nie przestali komunikować się wzajemnie przy pomocy ciała,

jego ruchów, gestów, wyrazu – natomiast proste i bezpośrednie komunikowanie siebie, związane z pierwotnym przeżyciem wzajemnej nagości – to zanikło. Jakby nieoczekiwanie wyrósł w ich świadomości nieprzekraczalny próg, ograniczający to pierwotne „dawanie siebie” drugiemu w pełnym zawierzeniu wszystkiego, co stanowi o własnej tożsamości, a zarazem odrębności, z jednej strony kobiecej, z drugiej męskiej. Odrębność czy też odmiennosc płci – męskość/kobiecość – została nagle odczuta i uświadomiona jako element wzajemnego przeciwstawienia osób. O tym wszystkim świadczy ów zwięzły zwrot z *Rdz 3,7*: „*poznali, że są nady*” i cały jego bezpośredni kontekst. To wszystko też należy do analizy pierwszego wstydu. *Księga Rodzaju* rysuje nam nie tylko jego genealogię w człowieku, ale także pozwala odsłonić poszczególne jego warstwy w obojgu: mężczyźnie i kobiecie.

Owo zahamowanie zdolności wzajemnego komunikowania siebie, które ujawnia się jako wstyd seksualny, pozwala nam lepiej zrozumieć pierwotne poczucie jednoczącego znaczenia ciała. Nie można bowiem inaczej zrozumieć tego zahamowania, czyli wstydu, jak tylko w relacji do uprzedniego znaczenia, jakie ciało, jego kobiecość i męskość, miało dla człowieka w sytuacji pierwotnej niewinności. Owo znaczenie jednoczące należy rozumieć nie tylko w odniesieniu do jedności, którą mężczyzna i kobieta jako małżonkowie mieli stanowić, „*stając się jednym ciałem*” (*Rdz 2,24*) przez akt małżeński. Jednoczące znaczenie ciała należy rozumieć w odniesieniu do samej „komunii osób”, która była właściwym wymiarem bytowania mężczyzny i kobiety w tajemnicy stworzenia. Ciało, w jego męskości i kobiecości, stanowi swoiste „tworzywo” tej komunii, tego osobowego zjednoczenia. Wstyd seksualny, o jakim mowa w *Rdz 3,7*, świadczy o utracie pierwotnej pewności, że ciało ludzkie przez swą męskość i kobiecość jest takim właśnie „tworzywem” komunii osób, że ją „po prostu” wyraża, że służy jej urzeczywistnieniu (a w ten sposób służy też dopełnieniu „obrazu Boga” w widzialnym świecie). Ten stan świadomości obojga ma mocne reperkusje w dalszym kontekście *Rdz 3*, do czego za chwilę dojdziemy. Jeśli człowiek po grzechu pierwotnym zgubił niejako poczucie obrazu Bożego w sobie, co objawiło się wstydem ciała (por. zwłaszcza *Rdz 3,10-11*), to ów wstyd, przechodząc w całokształt relacji mężczyzna-kobieta, objawił się zachwianiem pierwotnego poczucia jednoczącego sensu ciała – ciała jako swoistego „tworzywa” komunii osób. Jakby profil osobowy

męskości i kobiecości, który przedtem uwydatniał znaczenie ciała dla pełnej jedności osób, ustąpił miejsca samemu odczuciu „płciowości” drugiego człowieka. I jakby płciowość ta stała się „przeszkodą” w osobowym odniesieniu mężczyzny do kobiety. Ukrywając ją wzajemnie przed sobą, jak o tym mówi *Rdz 3,7*, oboje niejako odruchowo dają temu wyraz.

Jest to zarazem jakby „drugie” odkrycie płci, które w opisie biblijnym radykalnie różni się od pierwszego. Cały kontekst opisu przemawia za tym, że to drugie odkrycie odróżnia „historycznego” człowieka pożądlivości, trojakiej pożądlivości, od człowieka pierwotnej niewinności. W jakim stosunku pozostanie pożądlivość, w szczególności pożądlivość ciała, do komunii osób przez ciało, przez męskość i kobiecość, do komunii pierwotnie zadanej człowiekowi przez Stwórcę? Oto jest pytanie, które trzeba sobie stawiać i które najlepiej postawić sobie właśnie „u początku”, poprzez to doświadczenie wstydu, do jakiego odwołuje się opis biblijny. Wstyd, jak już zauważyliśmy poprzednio, ukazuje się w opisie *Rdz 3* jako symptom odłączenia się człowieka od tej miłości, która była jego udziałem w tajemnicy stworzenia. (Janowe: „*to, co pochodzi od Ojca*”). „*To, co pochodzi od świata*”, czyli pożądlivość, niesie z sobą jakby konstytutywną trudność utożsamienia się ze swoim ciałem nie tylko na gruncie własnej podmiotowości, ale – bardziej jeszcze – ze względu na podmiotowość drugiego człowieka, którym dla mężczyzny jest kobieta, a dla kobiety mężczyzna.

Stąd konieczność ukrycia się przed „drugim” ze swoim ciałem, z tym, co stanowi o jego kobiecości/męskości. Konieczność ta oznacza podstawowy brak zawierzenia, co samo już wskazuje na załamanie się pierwotnie „komunijnego” odniesienia. Właśnie względem na podmiotowość drugiego człowieka, a zarazem i na podmiotowość własną, stworzył w tej nowej sytuacji, w kontekście pożądlivości, taką konieczność ukrycia, o jakiej mówi *Rdz 3,7*.

I właśnie tutaj dotykamy niejako głębszego wymiaru wstydu „seksualnego”, a zarazem pełnego znaczenia tego zjawiska, do którego odwołuje się tekst biblijny, ażeby ukazać granicę pomiędzy człowiekiem pierwotnej niewinności a „historycznym” człowiekiem pożądlivości. Integralny tekst *Rdz 3* dostarcza nam elementów do określenia tego głębszego wymiaru wstydu – jednak domaga się odrębnej jeszcze analizy. Podejmiemy ją w następnym rozważaniu.

Cdn.

Ojciec Święty Jan Paweł II,  
4 czerwca 1980 r.

Źródło: „Nauczanie społeczne 1980”, tom III, Warszawa 1984 r.

Intencja różańcowa Kół Żywego Różańca od 20.03.2011 do 17.04.2011

**Aby dobrze przeżyć okres Wielkiego Postu  
i przygotować się do świąt Zmartwychwstania Pańskiego  
poprzez gorliwe uczestnictwo w rekolekcjach parafialnych.**

Drugi dziesiątek Różańca: **w intencji Sługi Bożego  
kard. Stefana Wyszyńskiego, z prośbą o Jego beatyfikację.**

„Szczęść Boże”

## **komunikaty duszpasterskie**

Dzisiaj przypada pierwsza niedziela miesiąca. Nabożeństwo Gorzkich Żali wraz z kazaniem pasyjnym dzisiaj o godz. 17.00. Po nabożeństwie procesja eucharystyczna wokół świątyni. Prosimy ministrantów, bielanki,

conego Słudze Bożemu Janowi Pawłowi II.

**Rekolekcje parafialne rozpoczną się 10 kwietnia, w V Niedzielę Wielkiego Postu. Nauki rekolekcyjne wygłosi ks. Jakub Szcześniak, ojciec duchowny z Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego w Warszawie.**

# rekolekcje

asystę kościelną i wszystkie wspólnoty parafialne o udział w procesji. Po procesji modlić się będziemy za zmarłych poleconych w wypominkach rocznych.

**Spotkanie Parafialnego oddziału Akcji Katolickiej** odbędzie się w najbliższy wtorek, po Mszy św. o godz. 18.00.

**W tym tygodniu przypada I czwartek miesiąca.** Msza św. wotywna o Chrystusie Najwyższym i Wiecznym Kapłanie o godz. 17.00. a po Mszy św. koronka do Miłosierdzia Bożego. W tym dniu, w sposób szczególny, modlimy się o powołania kapłańskie.

**Nabożeństwo Drogi Krzyżowej**, w naszym kościele odprawiane jest w każdy piątek Wielkiego Postu w następujących godzinach: o godz. 12.30 – dla dorosłych, o godz. 16.30 – dla dzieci oraz o 18.30 – dla dorosłych, młodzieży, studentów i młodzieży pracującej.

Dziękujemy członkom Kół Żywego Różańca za przygotowanie czuwania modlitewnego przed 6. rocznicą śmierci Sługi Bożego Jana Pawła II oraz siostrze Edycie i młodzież z Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Kostki Potockiego za przedstawienie programu artystycznego poświę-

**Serdecznie Wszystkich zapraszamy.**

**Rozpoczęliśmy remont kopuły naszego kościoła. Pragniemy również w następnej kolejności wymienić instalacje: ogrzewczą i elektryczną, dlatego taca z każdej pierwszej niedzieli miesiąca będzie przeznaczona na pokrycie kosztów remontu.** Zwracamy się z uprzejmą prośbą o wsparcie tych prac hojniejszymi ofiarami. Uprzejmie przypominamy, że przekazując 1% podatku na rzecz fundacji parafialnej Ecclesia Villanowensis również możemy wesprzeć te inicjatywy. Ulotki z informacjami o możliwości odpisania 1% na rzecz fundacji. Znajdują się na stoliku przy wyjściu z kościoła.

Świece Caritas na stół świąteczny można nabyć w zakrystii i przed kościołem. Pragniemy przypomnieć, że za środki uzyskane ze sprzedaży, Caritas prowadzi działalność charytatywną, niosąc pomoc najbardziej potrzebującym. Często jest to pomoc poszkodowanym w różnego rodzaju kataklizmach w kraju i za granicą.

**Spotkanie dla dzieci przygotowujących się do Pierwszej komunii i ich Rodziców** odbędzie się w niedzielę, 10 kwietnia

br., po Mszy św. o godz. 11.30.

**Serdecznie zapraszamy na koncert pieśni pasyjnych w wykonaniu chóru męskiego św. Efraima z Budapesztu, który odbędzie się we środę, 13 kwietnia o godz. 19.30, naszym kościele.**

**Dzisiaj przed kościołem członkowie Akcji Katolickiej rozprowadzają duże fotografie Sługi Bożego Jana Pawła II.** Zachęcamy do nabycia tych zdjęć, aby udekorować nimi nasze domy i mieszkania na czas uroczystości beatyfikacyjnych.

W najbliższym czasie sakramentalny związek małżeński zawrą:

Paweł Pieczarka, kawaler z parafii pw. św. Ojca Pio w Warszawie  
Ewa Zygałdo, panna z parafii tutejszej  
– zapowiedź I.

Każdy, kto by wiedział o przeszkodach zachodzących między narzeczonymi, zobowiązany jest powiadomić kancelarię parafialną. Narzeczonych polecamy modlitwie parafian.

Miłosiernemu Bogu polecamy zmarłych w ostatnim miesiącu naszych parafian:

- śp. Mariannę Gajowiak
- śp. Eugeniusza Rupińskiego
- śp. Tadeusza Wiśniewskiego
- śp. Władysława Kobiółka

Wieczny odpoczynek racz im dać Panie a światłość wiekuista niechaj im świeci. Niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen

photo studio  
**DELIGHTFUL PROJECTS**

- Fotografia ślubna i okolicznościowa
- Sesje studyjne i plenerowe
- Portret rodzinny i dziecięcy
- Portret artystyczny i biznesowy
- Indywidualny retusz
- Konkurencyjne ceny

Z tym kuponem **25% rabatu**  
na dowolną sesję do czerwca 2011 !



tel. 606 753 000  
m.lazowski@wp.pl  
www.MarekLazowski.com  
Wilanów – ul. Królewicza Jakuba 6



### **Rzymskokatolicka Parafia p.w. św. Anny w Wilanowie**

ul. Kolegiacka 1, 02-946 Warszawa;  
tel./fax: 22-842-18-01  
(tel. czynny od pn. do pt. w godz. pracy kancelarii)  
Kancelaria czynna: pn., śr., pt - godz. 16.00 - 19.00  
wt., czw. - godz. 8.00 - 11.00

Kredyt Bank SA Filia nr 2 w Warszawie - V O/Warszawa,  
ul. Kosiarzy 37, 02-953 Warszawa  
Nr rachunku: 62 1500 1272 1212 7002 4425 0000

www.parafiawilanow.pl  
e-mail: parafiawilanow@warszawa.opoka.org.pl

Wydawca

## **ogłoszenia**

Rodzina z Wilanowa poszukuje uczciwej niani z doświadczeniem do opieki nad 5-miesięcznym synkiem na dłuższą współpracę (ok. 3 lat). Prosimy o kontakt pod numerem tel.: 504 217 208".

\*\*\*\*\*  
Rodzina poszukuje uczciwej i ciepłej opiekunki do rocznego chłopca na cały etat (Zawady). Tel.: 888 022 066.